

13 GRUDNIA

W czwartą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego Niezależne Zrzeszenie Studentów PŁ przypomina:

- grudniowa noc stała się początkiem odbierania społeczeństwu zdobyczy wywalczonych sierpniowymi strajkami
- zdelegalizowano wolny związek zawodowy "Solidarność" zrzeszający miliony Polaków walczących o wolność i godność pracy
- poddano kolejnym represjom działaczy opozycji demokratycznej
- zdelegalizowano Niezależne Zrzeszenie Studentów, przełamujące komunistyczny monopol organizacyjny na wyższych uczelniach
- przy pomocy ZOMO i SB zdławiono strajki robotników broniących swoich praw do wolności; po raz kolejny milicja strzelała do strajkujących

CO DALEJ ?

Doświadczenia ostatnich miesięcy wskazują, że również i aktualna ekipa sprawująca władzę w Polsce uznaje się za wieczną i bezkarną. Ufna w siłę własnego aparatu przemocy i środków indoktrynacji stara się przywrócić stan sprzed Sierpnia '80 w sferze społecznej i ekonomicznej. W gospodarce został już praktycznie przywrócony system centralistyczny, który nie respektuje podstawowych praw ekonomicznych, ale za to pozwala stosować dwie podstawowe zasady sprawowania władzy w systemie totalitarnym: "kija i marchewki" oraz "dziel i rządź". W sferze społecznej mamy do czynienia z dążeniem do inwigilacji i likwidacji wszelkich niezależnych od władzy form aktywności społeczeństwa. Jednak, mimo zakrojonych nawielką skalę i -przynajmniej- częste ~~na~~ naprawdę fachowych działań indoktrynacyjnych, mimo represji istnieje sektor kultury i oświaty niezależnej oraz skuteczny sytem informacyjny. Opozycja polska ma wciąż charakter ruchu masowego, a nie jak w innych "KDL-ach" - dysydenckiego. Pomimo aresztowań i procesów NSZZ "Solidarność" odrodził się i poszukuje nowych, adekwatnych do zmieniającej się sytuacji form działania. Pojawiają się głosy o potrzebie położenia nacisku na pracę organiczną i porzuceniu efektownych, ale spektakularnych gestów. O potrzebie zastąpienia motywacji typu "czerwony jest zły, więc trzeba mu dokopać" - rzetelną wiedzą społeczną, ekonomiczną, polityczną. Praca organiczna i praca u podstaw /samokształcenie, odpowiedni profil i poziom kolportowanych wydawnictw, itp/ ze względu na swój charakter w naturalny sposób wiążą ~~nas~~ z miejscem pracy, w naszym przypadku - z uczelnią. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że przyszłość zależy w dużym stopniu od nas, od naszego autorytetu i zachowania w przyszłych miejscach pracy.. Merytoryczne przygotowanie w zakresie aktualnego prawa, mechanizmów politycznych i ekonomicznych umiejętności tworzenia i realizacji określonych celów zadecyduje, czy poziom samoorganizacji społeczeństwa podczas kolejnego "zakrętu historii" będzie jeszcze wyższy niż po Sierpniu '80. Każda forma aktywności o charakterze ciągłym, programowym, będzie szkołą niezależnego myślenia i działania w przyszłości zaprocentuje wzrostem ~~szans~~ szans, że ten kolejny "zakręt" będzie, miejmy nadzieję, ostatnim.

Niezależne Zrzeszenie Studentów  
Politechniki Łódzkiej

5 5 + + + + + + + + + + + + + + + + + +

NZS PŁ życzy wszystkim studentom zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego nowego roku w Wolnej Polsce.

## MŁODZIEŻ I KRACH REALNEGO SOCJALIZMU

z badań socjologów Uniwersytetu Warszawskiego/fragmenty/

W zapatrywaniach młodzieży nastąpiła wyrazista zmiana ogólnej oceny realnego socjalizmu i jego ideologii. System PRL nie jest już jak przed Sierpniem czymś naturalnym i nieodwołalnym, czymś akceptowanym jak własne - choćby niewygodne - mieszkanie. Młodzi przestali już wierzyć w jakąkolwiek liryczną wizję przyszłości: tylko 13% studentów uważa, że Polska w ogóle wyjdzie z kryzysu!

Z drugiej strony zaskakująco wiele jest podobieństw. Np. w dążeniach życiowych studentów - tak w latach 50-ych czy 60-ych - cele stabilizacyjno-afiliacyjne /szczęście rodzinne, odwzajemniona miłość i przyjaźń, pożyteczna i dająca satysfakcję praca/ dominują nad wartościami moralno-społecznymi czy politycznymi.

W latach 70-ych socjalizm w dużym stopniu był utożsamiany z ustrojem PRL, zaś przeciwstawienie socjalizm-kapitalizm było główną osią ideologiczną i światopoglądową. Dziś wiele ideałów socjalizmu utraciło atrakcyjność: wśród cech dobrego ustroju tylko 10% studentów wybiera upaństwowiony przemysł /w 1979 - 34%/, 55% wymienia równość szans i tylko 10% równość dochodów /w 1979 odpowiednio 82% i 30%. Zyskały natomiast na znaczeniu te elementy ideologii socjalistycznej, które można określić jako konkretne rozwiązania demokratyczne: samodzielność fachowców i specjalistów 31% /wobec 14% w 1979/ oraz szeroki zakres form samorządowych - 25% /wobec 14% w 1979/. Nie zaskakuje więc, że 25% badanych jako przykład państwa socjalistycznego podało... kraj kapitalistyczny, w tym większość Szwecję wobec 31% wymieniających kraje RWPG czy Jugosławię /w 1979 analogicznie wielkości wyniosły 15% i 41%/.

Młodzież lat 80-ych pragnie więc żyć w ustroju demokratycznym, gwarantującym pluralizm i nieegalitaryzm ekonomiczne. Wszystko to oznacza koniec pewnej epoki świadomości społecznej i fiasko 40 lat indoktrynacji. Towarzyszy temu wzrost religijności po okresie jej spadku w latach 60-ych i 70-ych: procent wierzących studentów w 1958 wynosił 69, w 1979 spadł do 59, a w 1983 podniósł się do 70. Praktykujących odpowiednio: 60%, 48% i 63%. Źródłem tych zmian są doświadczenia 16 miesięcy swobody oraz zasadnicze rozczarowanie do systemu realnego socjalnego a la PRL. W końcu lat 70-ych prawie 193 badanych chciała, żeby świat szedł w kierunku "takiej formy socjalizmu, jaka istnieje w Polsce". Dziś tylko 3,6%. Ponadto wtedy wierzono, że przeszkody rozwoju kraju leżą w wadach Polaków: lenistwie, brakoróbstwie, pijaństwie. Młodzież lat 80-ych widzi winę w wadliwej organizacji gospodarki, nadużywaniu władzy, tłumieniu krytyki itp. Zrozumieli, że to nie społeczeństwo jest złe, lecz cały, anachroniczny i niedemokratyczny jest system. Nastąpił także zasadniczy spadek lojalności wobec państwa, np. tylko 50% studentów potępia fuchy /w 1979 - 76%/. I jeszcze jedna dramatyczna zmiana: jedynie 58% studentów - o 20% mniej niż w 1979! - wymieniło Polskę jako kraj, w którym chcieliby mieszkać. Dziś w świadomości młodzieży rozdzieliły się Polska jako naródowa ojczyzna i PRL-owski system gospodarczo - polityczny. Pierwsza bojarzy się z narodowymi symbolami; osobą Papieża, "Solidarnością" jako nowym mitem, także z całą tradycją. Druga to "ojczyzna realna" - odrzucający system PRL.

Z badań wynika, że nastąpiła uderzająca zmiana postaw wobec - jak to sformułowano w ankiecie - "niezależnej aktywności społecznej, połączonej z dużym ryzykiem osobistym". Taką działalność akceptowało w 1979 23% studentów, a dziś - 67%! Oczywiście nie znaczy to, że wszyscy deklarujący potrzebę zaangażowania to obecni lub przyszli opozycjoniści. Potencjalnym zapleczem dla "S" jest - jak można sądzić - 17% studentów, którzy wyżej cenią wartości społeczno-ideowe niż stabilizację w życiu prywatnym. W tej grupie 89% akceptuje działania nielegalne, opozycyjne. Etos walki przeciwstawia się tu etosowi ucieczki.